



Na konferencji prasowej przed finałem WPP. Na murawie... niebagatelna kwota do podniesienia!

data aktualizacji: 2018.05.18



Dla gospodarza tych rozgrywek, miasta i gminy Biała Piska, to będzie wręcz historyczne wydarzenie - nie ukrywają samorządowcy i działacze sportowi z tej miejscowości, gdzie po raz pierwszy w historii zostanie rozegrany finał Wojewódzkiego Pucharu Polski. Z kolei Marek Łukiewski, prezes W-M ZPN, liczy, że 6 czerwca GKS Wikielec i Kaczkan Huragan Morąg zagrają na 100, a nawet 200%, na miarę prawdziwego święta futbolu. Jak dodaje, zespoły będą rywalizować o zwycięstwo, prestiż i prawo do reprezentowania regionu w centralnych rozgrywkach pucharowych, ale też o czek od PZPN na niebagatelną kwotę 30 tysięcy złotych.

Biała Piska przygotowuje się do organizacji finału WPP. Będzie to duże sportowe wydarzenie w życiu gminy. 17 maja odbyło się tu robocze spotkanie, którego celem było omówienie najważniejszych spraw organizacyjnych przed wielkim pucharowym finałem. Zwieńczeniem spotkania była konferencja prasowa. Komentarze burmistrza Białej Piskiej, prezesa Znicza Biała Piska i prezesa W-M ZPN podajemy za Warmińsko-Mazurskim Związkiem Piłki Nożnej.

- Dzięki dużej pracy wykonanej przez Pana Burmistrza i Prezesa Znicza ten finał udało się w Białej Piskiej zorganizować. Jesteśmy po wizycie organizacyjnej, rozmawialiśmy o wszystkich szczegółach tego meczu i zapowiada się, że ten finał naprawdę będzie stał na bardzo wysokim poziomie organizacyjnym, ponieważ i miasto, i klub są bardzo zaangażowane w jego organizację. My, jako W-M ZPN, bardzo się z tego powodu cieszymy, ponieważ chcemy, żeby finał WPP co roku

był świętem piłki nożnej w województwie. Oba kluby, które zagrają w finale, czyli Kaczkan Huragan Morąg i GKS Wikielec to III-ligowcy. Przy okazji gratuluje obecnemu awansu Znicza, którego w nowym sezonie zobaczymy na boiskach III ligi - powiedział na konferencji Marek Łukiewski, Prezes W-M ZPN.

- Chciałbym serdecznie podziękować Prezesowi i Zarządowi W-M ZPN za zaufanie, którym nas obdarzyliście. Na finał, który odbędzie się 6 czerwca, bardzo serdecznie zapraszam w imieniu swoim oraz mieszkańców gminy całe piłkarskie środowisko z Warmii i Mazur, zawodników, trenerów, prezesów i zarządy klubów i przede wszystkim kibiców. Jest to dla nas duże wyróżnienie i zorganizujemy to święto piłkarskie w taki sposób, żeby wszyscy byli zadowoleni i wyjechali z gościnnej gminy Biała Piska z jak najlepszymi wrażeniami - zaznaczył Wojciech Stępiak, Burmistrz Białej Piskiej.

- Jeszcze raz dziękujemy, że W-M ZPN przychylił się do naszej propozycji i po raz pierwszy w Białej Piskiej będzie organizowany finał. Jest to historyczne wydarzenie dla naszej gminy. Uważam, że pod względem sportowym będą to bardzo ciekawe zawody. Ważne, żeby zawodnikom dopisało zdrowie i ominęły ich kontuzje, które często zdarzają się w końcówce sezonu. Życzę wszystkim dobrego, fajnego finału w gminie i mieście Biała Piska - powiedział Jacek Jankowski, Prezes Znicza Biała Piska.

- Sportową rywalizację na pewno podgrzeje fakt, że PZPN już od kilku lat przyznaje nagrodę dla zwycięzcy Wojewódzkiego Pucharu Polski, którą jest czek na 30 tysięcy złotych, więc naprawdę na murawie będzie leżała niebagatelna kwota do podniesienia. Drużyny są na finiszu ligowym i wydaje się, że Huragan Morąg będzie miał bezpieczne utrzymanie. Z kolei GKS Wikielec jest raczej pewny spadku, więc tak naprawdę zespoły będą mogły sobie na chwilę odpuścić ligę i powalczyć tutaj w środę, 6 czerwca na 100, a nawet 200% o zwycięstwo, prestiż i o czek na kwotę 30 tys. zł. Stawką jest również prawo reprezentowania naszego województwa w rozgrywkach centralnych Pucharu Polski w kolejnym sezonie - zakończył Marek Łukiewski.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/54656-na-konferencji-prasowej-przed-finalem-wpp-na-murawie-niebagatelna-kwota-do-podniesienia>